

In nomine sc̄e et inuoluntate trinitatis am̄. Quia acta mortalium sepe obliuione obfuscan-
 tur nisi sepius autēnticis et fideli testimonio insigniēt. Ea p̄t nos Boleslaus dei
 gr̄a dux Polonie. notū facimus tam p̄sentibz quā futuris hoc sepiū cernentibus
 quod miles n̄r onstigneus noīe. fili' condam onstigneui. comuni usus consilio
 fratru suoz. scilicet Sandiuogi et visslavi. uenabili uiro dno Petro abbi de Obra-
 necno et conuētui eius hēditate uendidit que uolgarit Sodme nūcupat cū adiacēte
 quadam forte q̄ morauce noīat. p̄ summa q̄draginta duaz m̄carū. que sibi a p̄genitoribz
 suis iure successerāt. cū oībz attinēcijs eaz iure hēditario absq; ulla rēctate ut redēptōe
 p̄petuo possidendas. qm̄ uēditōem corā nob̄ publicauit. Vn̄ p̄fati milites et abbs in p̄sencia
 n̄ra p̄stituti ad cōfirmatōem hui' uēditōis tali uadimonio se adinuicē oppignarūt. ut si q̄s ex
 ipis ut cognatis eoz hāc uēditōem ut emptōem remaria p̄sūptōe infringere attēptauit. aggressōes
 pus nob̄ q̄draginta. et aggressō sumit q̄draginta m̄cas p̄soluet argenti. et post hec ad iniciandā
 hēc p̄ regredā hēditate ut summa pecunie scilicet q̄draginta duaz m̄carū adm̄ret. Ut iq̄ hec
 n̄ra cōfirmatō p̄dicti militis uēditō ac sup̄ notati abbs emptō. rata p̄ incōuolūsa maneat p̄petu-
 o. ad sepe noīati militis penitōem hāc paginā iussim̄ cōscribi. p̄ sigilli n̄ri app̄sitiōe cōmuniri.
 Acta sūt hec i' gnezna. Anno d̄ni. m̄ cc̄. sexagesimo sc̄do. Indictōe quinta.

Dokument Bolesława Pobożnego z 1262 r.

Na wiosnę 1231 r. udzielił Henryk pomocy wyprawie La-
 skonogiego, która po nieudanym oblężeniu Gniezna zakończy-
 ła się fiaskiem i powrotem Władysława na Śląsk, gdzie jeszcze w
 tym samym roku 18 sierpnia nastąpił kres życia wielkopolskiego
 księcia. Okoliczności śmierci blisko siedemdziesięcioletniego
 księcia były zgoła skandaliczne, jak bowiem udowodnił Kazi-
 mierz Jasiński – został on zamordowany w Środzie przez nie-
 miecką dziewczynę, którą usiłował zgwałcić. Taki oto niechlubny
 był koniec nieodrodnego syna Mieszka Starego, ostatniego
 obrońcy dawnych prerogatyw władzy książęcej, który ambicji
 społeczeństwa nowych czasów nie chciał, czy też nie mógł zro-
 zumieć i dlatego cały jego wysiłek był jedynie działalnością
 epigona.

Na wiadomość o śmierci Laskonogiego zarówno Henryk
 jak i Konrad przybrali tytuł księcia Krakowa. Znow jednak głos
 decydujący należał do małopolskich rodów możnych i Gryfici
 otwarli przed Henrykiem bramy Krakowa, zaś wyprawa Konrada
 załamała się na bezskutecznym oblężeniu Skawy.

Obejmujący w 1231 r. rządy w Krakowie Henryk Brodaty
 liczył sobie ponad sześćdziesiąt lat. Pod jego panowaniem Śląsk
 stał się przodującym gospodarczo księstwem. Dzięki prowa-
 dzonej przez Henryka kompleksowej akcji osiedlania na tere-
 nach dziewiczych kolonistów na tak zwanym prawie niemiec-
 kim oraz napływowi cudzoziemców do miast dzielnica rozkwitła
 gospodarczo. Równocześnie Henryk zdecydowanie sprzeci-

wiał się emancypacyjnym dążeniom Kościoła, starającego się
 uzyskać dla swych dóbr uwolnienie od ciężarów i sądownictwa
 księcia. Narządało go to na konflikty z biskupami wrocławskimi
 w które niejednokrotnie musiał interweniować papież.

Na początku lat trzydziestych XIII w. Henryk Brodaty był
 niekwestionowanym władcą całego Śląska z Lubuszem i Opo-
 lem łącznie, bowiem księstwo opolsko-raciborskie uzyskał w
 1230 r. po śmierci Kazimierza, syna Mieszka Płatonogiego. Po-
 czątkowo w Opolu regencję objęła wdowa po Kazimierzu, Wio-
 la, której Henryk zdołał, zapewne przy pomocy możnych, na-
 rzucić opiekę nad małoletnimi synami: Mieszkiem i Władysła-
 wem.

Panowanie Henryka w Krakowie musiało opierać się na
 innych podstawach niż jego rządy na Śląsku. W swej dziedzi-
 cznej dzielnicy mógł Henryk powiedzieć, iż „zamysły i prawa
 wszystkich poddanych naszej władzy dla swojej wieczystej trwa-
 łości baczyć muszą na nasze „chcieć” lub „nie chcieć”. W Mało-
 polsce zaś musiał książe powstrzymać swe autokratyczne zape-
 dy i współpracować z możnowładztwem, które wyniosło go na
 krakowski tron. Świadectwem politycznej mądrości Henryka jest
 fakt, że ta współpraca ułożyła się dobrze i jego syn bez przes-
 kód mógł objąć dziedzictwo swego ojca.

Jednak początek rządów Henryka w Krakowie nie przebie-
 gał spokojnie. Konrad Mazowiecki nie rezygnował i – podobnie
 jak Henryk – fortyfikował klasztory i kościoły, sprowadzał na

pomoc Ru-
 możno. N
 niacymi j
 mierskiej,
 objął Henr
 Tymc
 wywołały
 lawicie u
 mańskim
 poddani d
 rów i sądo
 własnej m
 zwykłym,
 państwko
 .popiemu
 linicy tak w
 Wypra
 spotkała si
 goparciem
 Konrad po
 za pośredr
 pokoju, na
 pretensji d
 akcji zbrojn
 Do prz
 mików sytu
 mistawę z
 swą bratow
 się najpierw
 li zbiec dz
 szczy. Ten n
 na klasztoru
 mików prz
 wieczkę C
 czywiście
 ulokował ic
 Konrac
 wieździe z
 Bolesławow
 księstwo się
 zamowską.
 Szcześl
 pozwoliło
 prawda w 12
 lecz teraz w
 dziłał posłu
 latem 1234
 ów, zajął
 polski. Przy
 sięgo Pawł
 iniego pod
 nację niena
 Odonic zwr
 wyjątkiem Śr
 Nowa
 prawę księ
 Mieszko, osi
 rka swego c
 jednakże dla